

Kolumna i okolice

na każdą porę roku

Dziś Kolumna jest częścią Łasku, ale jeszcze do 1973 była osobną wsią i znanym letniskiem. Okolice Kolumny lubiane przez łódzkich harcerzy ze względu na dogodny dojazd PKP i rozległe lasy były i są miejscem licznych przyrzeczeń, zobowiązań i rajdów. W pobliskim Ldzaniu - ze względu na bijące tam źródło dawało się też biwakować.

O Kolumnie można poczytać w dokumentach źródłowych już z XVII w. Była to początkowo osada młyńska wraz z karczmą nad rzeką Grabią. Później doszła jeszcze walcownia miedzi i kuźnia. W XIX wieku z dóbr J. Szweycera wydzielono letnisko Las-Kolumna, które zostało zaprojektowane zgodnie z ideą miast-ogrodów. Jak grzyby po deszczu powstawały pensjonaty i domy letniskowe. Po II Wojnie Światowej część z nich przejął FWP

Jak dziś skorzystać z uroków tych okolic i wybrać się urokliwy spacer z kręgiem ? Warto, bo nawet zimą są tu dobre warunki do bezpiecznych wędrówek. Zaczniemy po kolei.

Przewodników po tej okolicy jest dostatek przyjmijcie więc jedynie moje techniczne i bardzo subiektywne uwagi, jeśli wybieracie się w tę okolicę po raz pierwszy:

Czym do Kolumny ?

PKP – stacja w centrum, Dworaca Łódź Kaliska przejazd zajmuje ok. 30 min.

Samochodem – opis jak w poniższej „wycieczce dla zmotoryzowanych”

Wycieczka dla zmotoryzowanych do Ldzania

Przez Kolumnę przechodzi stara trasa Pabianice- Łask. Można na nią zjechać z nowiutkiej S14. W miejscowości Dobroń odbijamy na Ldzań (w lewo jadąc od strony Łodzi). Po ok. 7 km. jesteśmy już przy starym młynie nad Grabią. Kto życzy sobie przejść trasę pieszo do celu doprowadzi go żółty szlak. PTTK.

We wsi Ldzań-Talar, tuż przy moście (Talar 1) znajduje była posiadłość Kazimierza Fiszer – ostatniego przed upaństwowieniem właściciela młyna). Były dwór z 1856 nadal spełnia funkcje mieszkalne. Po drugiej stronie drogi rośnie 250-letni wiąz szypułkowy o obwodzie pnia 5,6 m.!

Po obu stronach rzeki stoją dwa młyny wodne: młyn większy, dwupiętrowy z końca XIX w., młyn mniejszy starszy o kilkadziesiąt lat był czynny do 1965 r. Oba młyny są własnością prywatną.

Za mostem zaczyna się system zaniedbanych stawów rybnych z ciekawą roślinnością, groblami i rechoczącymi żabami. Zarówno za stawami jak i w samym Ldzaniu są dwa sklepiki z podstawowymi produktami. Nie da się jednak zjeść niczego ciepłego. Jednak wybierając dowolny kierunek spaceru w las znajdziemy obfitość grzybów, jagód, borówek i jeżyn. Uroku spacerowi dodaje krajobraz pełen pagórków i piaszczystych wydm porośniętych jałowcami i wrzosami.

Według rejestru zabytków Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Łdzaniu na listę zabytków wpisane są obiekty:

- zespół młyna wodnego
- młyn wodny, drewniany
- turbinownia
- „młynek”
- turbinownia „młynka”
- śluza na rzece Grabi

Wycieczka piesza w sam raz na możliwości seniorów: Kolumna – Barycz

Wysiadamy na stacji PKP w Kolumnie (lub parkujemy tu samochód) i ul. Wileńską udajemy się na południowy wschód. Po krótkim spacerze dochodzimy do trasy Pabianice-Łask, którą prostopadle przecinamy. Dalej prowadzi nas ul. Katowicka. Dochodzimy do placu Gwiazdzistego (którego kształt przypomina rondo), na środku którego zobaczymy imponujący dąb. Z pięciu ulic wychodzących gwiazdźście z placu wybieramy Spacerową, która lada chwila wyprowadzi nas w las. Dotychczasowa droga pomiędzy zabudowaniami nie będzie nużąca ponieważ stara, letniskowa zabudowa z pewnością przyciągnie naszą uwagę. Od ul. Spacerowej, już w lesie odchodzi droga w lewo, omińmy ją i dojdźmy do rozwidlenia. Proponuję wybrać drogę w lewo prosto na wieś Barycz.

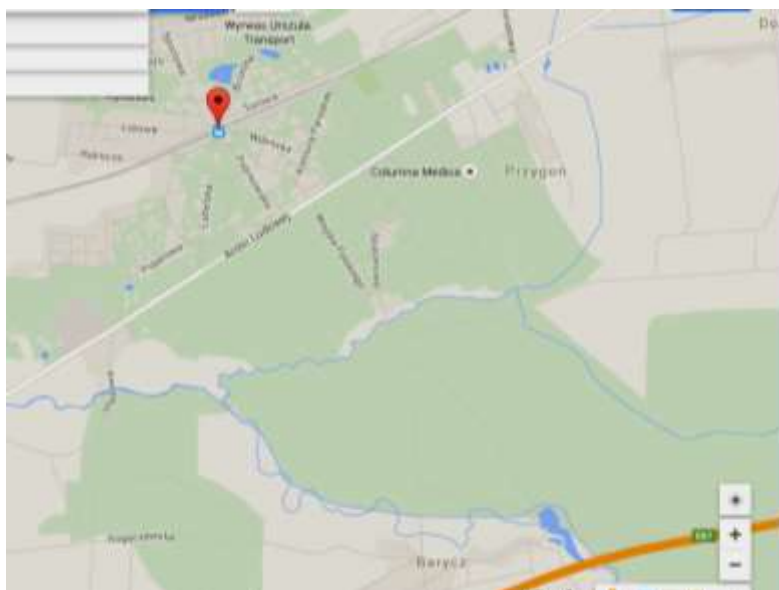
Długi opis tego spaceru niech nikogo nie straszy – z PKP w Kolumnie do Baryczy jest ok. 2,5 km. czyli ok. 45 minut pieszo.

Małeńka Barycz jest malowniczo położona nad doliną meandrującej Grabii. Sporo tu starych gospodarstw i domów odnowionych już przez letników. Przy samej rzece, od strony, z której nadchodzimy stoi niewielki sklepik.. Niestety sielskości temu miejscu odejmuje trasa S8 przechodząca za wsią – na szczęście za ekranami.

Nasza droga wiedzie w lewo i po kilkunastu minutach obniża się do stawów i trzykondygnacyjnego drewnianego młyna z 1914 r. Kierując się w stronę młyna znajdujemy się na nowoczesnej zaporze spiętrzającej wody rzeki i tworzącej niewielki choć głęboki zalew. Tutaj mamy bardzo sympatyczne miejsca na odpoczynek.

Z tego miejsca wybierając którąkolwiek z szerokich, mocno wydeptanych dróg w las wracamy do Kolumny trzymając się kierunku północnego dojdziemy prosto do trasy Pabianice-Łask, a skopując na północny-zachód dotrzemy najpierw do drogi, która już szliśmy do Baryczy. Okoliczne lasy słyną z jagód i grzybów – za przejazd na pewno się trochę zwróci, jeśli pokusimy się o zbieranie. W otulających polach sporo jest ziół – szczególnie lubiącej wilgoć mięty.

My przeszliśmy tę trasę ostatnio zimą – pokazujemy dla zachęty nasze zdjęcia.



0,

Zabytkowe zabudowania w Kolumnie



Droga z Kolumny do Baryczy

W Baryczy nad Grabią





Młyn w Baryczy